Dodatek do Nr. 8-go Przewodnika „Kółek rolniczych“.

SPRAWOZDANIE

Z CZYNNOŚCI

TOWARZYSTWA „KÓŁEK ROLNICZYCH“

za 1889 rok.

LWÓW

NAKŁADEM TOWARZYSTWA »KÓŁEK ROLNICZYCH«

Z drukarni E. Winiarza.

1890.

Zdając sprawę z czynności Towarzystwa „Kółek rolniczych“ za r. 1889 zaczynamy od „Kółek rolniczych“, które w tym roku powstały, a mianowicie:

Liczba porz.	Siedziba „Kółka rolniczego“	Powiat	Czas założenia	Ilość Członk.
412	Cholewiana góra	Nisko	2 stycznia	40
413	Paleśnica	Brzesko	13 stycznia	46
414	Gdów	Wieliczka	29 stycznia	32
415	Zagórnik	Wadowice	30 stycznia	167
416	Gronków	Nowytarg ✓	29 stycznia	15
417	Radziszów	Myślenice	7 lutego	40
418	Trzemeśna	Myślenice	7 lutego	10
419	Janowice	Tarnów	16 lutego	27
420	Iskrzynia	Krosno	14 lutego	34
421	Ossowce	Buczacz	4 marca	40
422	Wrzawy	Tarnobrzeg	28 marca	34
423	Bronica	Drohobycz	2 marca	17
424	Świnna	Żywiec	19 lutego	19
425	Żarnówka	Myślenice	31 marca	94
426	Czermna	Jasło	2 kwietnia	27
427	Sułkowice	Wadowice	2 kwietnia	120
428	Tworkowa	Brzesko	18 kwietnia	23
429	Łysagóra	Brzesko	26 kwietnia	13
430	Kamionka mała	Limanowa	2 maja	18
431	Tymowa	Brzesko	2 maja	21
432	Targanice	Wadowice	28 marca	150
433	Jachówka	Myślenice	27 kwietnia	161
434	Szalowa	Gorlice	19 maja	31
435	Kotów	Brzeżany	23 maja	25
436	Chrząstów	Mielec	26 maja	14
437	Żeglce	Krosno	26 maja	17
438	Machów	Tarnobrzeg	1 lipca	10
439	Starawieś	Limanowa	3 lipca	15
440	Niedźwiedza	Brzesko	21 lipca	17
441	Spytkowice	Wadowice	27 lipca	15
442	Rzochów	Mielec	1 sierpnia	35
443	Żurawniki	Lwów	28 sierpnia	26
444	Kamienopol	Lwów	3 sierpnia	20

Liczba porz.	Siedziba „Kółka rolniczego"	Powiat	Czas założenia	Ilość Członk.
445	Złotniki	Mielec	16 sierpnia	45
446	Biesiadki	Brzesko	25 sierpnia	44
447	Jeleń	Chrzanów	27 sierpnia	86
448	Porąbka uszews.	Brzesko	1 sierpnia	16
449	Chmielnik	Rzeszów	22 sierpnia	23
450	Wybranówka	Bóbrka	20 września	25
451	Wicyń	Złoczów	28 września	69
452	Dylągówka	Rzeszów	26 października	22
453	Łysiec	Bohorodczany	31 października	21
454	Jaślany	Mielec	29 października	27
455	Bieńkówka	Myślenice	30 października	105
456	Jaryczów nowy	Lwów	7 listopada	31
457	Ryczów	Wadowice	6 października	24
458	Chmielów	Tarnobrzeg	29 października	19
459	Iwkowa	Brzesko	10 listopada	53
460	Krzeszów	Żywiec	1 listopada	62
461	Jodłowa	Pilzno	12 listopada	61
462	Malinówka	Brzozów	14 listopada	41
463	Kondratów	Złoczów	12 listopada	48
464	Chocznia	Wadowice	10 listopada	106
465	Podhajce	Podhajce	28 listopada	64
466	Olszyny	Brzesko	20 listopada	35
467	Gołogóry	Złoczów	6 grudnia	74
468	Beckersdorf	Podhajce	30 listopada	39
469	Strzałków	Stryj	3 grudnia	18
470	Gniewczyna	Łańcut	9 grudnia	61
471	Grudna dolna	Pilzno	8 grudnia	30
472	Babice	Chrzanów	12 grudnia	63
473	Laskowa	Limanowa	12 grudnia	16
474	Mitulin	Złoczów	15 grudnia	107
475	Józefów	Mielec	15 grudnia	35
476	Międzybrodzie k.	Biała	10 grudnia	18
477	Dunajów	Przemyślany	18 grudnia	74
478	Kluwińce	Husiatyn	6 grudnia	37
479	Rosóchowaciec	Podhajce	15 grudnia	32
480	Szymbark	Gorlice	15 grudnia	18
481	Kwaczała	Chrzanów	23 grudnia	100
482	Horożanka	Podhajce	27 grudnia	26
483	Bukowsko	Sanok	27 grudnia	24
484	Jaworzno	Chrzanów	15 grudnia	148
485	Dublany	Lwów	29 grudnia	21
486	Uhełna	Stryj	20 grudnia	34

W sprawozdaniu z roku 1888 wykazano ogólną liczbę Kółek na 411, obejmujących 620 gmin w 68 powiatach, w roku zaś 1889 przybyło 75 Kółek, obejmujących 99 gmin, przeto Kółka nowo powstałe z Kółkami w poprzednich latach zawiązanymi, wykazują z końcem roku 1889 ogólną liczbę 486 „Kółek rolniczych", obejmujących 719 gmin w 70 powiatach.

Liczba członków należących do „Kółek rolniczych" w r. 1888 wynosiła 14.384; przybyło w r. 1889 członków 4.817; przeto ogólna liczba członków należących do „Kółek rolniczych" z końcem roku 1889 wynosi 19.198.

Prócz wykazanych członków w „Kółkach rolniczych", liczyło nasze Towarzystwo: 5 członków założycieli, 213 członków wspierających, tak że ogólna liczba członków Towarzystwa wynosiła razem 19.416.

Jakkolwiek pod względem przysporzenia funduszów dla Towarzystwa byłoby wielce pożądanem, ażebyśmy mogli wykazać większą liczbę członków wspierających, to zawsze zaznaczamy ten ważny fakt, że liczny zastęp obywateli kraju bezpośrednio wspierał pojedyńcze „Kółka rolnicze".

Zarząd główny każdemu nowemu Kółku zaraz po jego zawiązaniu posyłał książki, celem założenia w myśl statutu, przy każdem Kółku czytelni — a ponieważ w r. 1889 powstało 75 nowych Kółek, przeto też liczba czytelni powiększyła się o 75, które Zarząd główny zaopatrzył w 3.849 książeczek Zaopatrzono także dawniejsze czytelnie tych „Kółek rolniczych", które w swych sprawozdaniach wykazały niedostatek w książkach. Po koniec r. 1888, czytelnie wszystkich Kółek obejmowały 18.789 książek, z których 9.186 pochodziło od Zarządu głównego; z końcem r. 1889 cyfra książek w wszystkich czytelniach doszła do 24.843, z których pochodzi od Zarządu głównego 13.035.

Nadto posiadały „Kółka rolnicze" w swoich czytelniach czasopisma, czy to z własnych funduszów, czy też w darze otrzymywane, których ogółem było 1.238. Między temi czasopismami pierwsze miejsce zajmuje: „Przewodnik Kółek rolniczych", „Niedziela", „Chata" i „Nowiny", „Rolnik", „Tygodnik rolniczy", „Bartnik postępowy", „Gwiazdka cieszyńska" i t. d.

Przy rozsełaniu książek Zarząd główny zwracał szczególniejszą uwagę na te wydawnictwa, które do czyteln ludowych się

nadają. Prócz wydawnictw Macierzy polskiej i Komitetu Wydawnictwa dziełek ludowych, staraliśmy się i z innych pożytecznych wydawnictw korzystać. Powiększyli nasze zapasy p. Władysław Zawadzki darem 600 egz. dziełka przez niego napisanego „O uprawie roli". P. St. Sebastyan Będzikiewicz 20 egz. dziełek „O zakładaniu spółek mleczarskich" i „O gospodarstwie rybnem". Komitet c. k. Towarzystwa gospod. udzielił nam do rozpowszechnienia książeczkę „O potrzebie zakładania spółek mleczarskich". Księgarnia polska przysłała w darze 30 tomów dziełek treści historycznej. Podczas Walnego Zgromadzenia i wystawy „Kółek rolniczych" we Lwowie obdarzyli delegatów „Kółek rolniczych" panowie Prezydent miasta E. Mochnacki, profesor Dr. Teofil Ciesielski, księgarz Władysław Gubrynowicz, inżynier Stanisław Dzbański, księgarnia polska i Towarzystwo imienia Staszyca, pewną liczbą książek różnej treści, a nadto Zarząd główny rozdzielił 50 egz. obrazu Matejki „Bitwa pod Racławicami". Otrzymali także uczestnicy Zjazdu nowo wydany kalendarz dla ludu pod tytułem „Gospodarz". Wysokie Ministerstwo rolnictwa tak jak w latach poprzednich udzieliło nam i w roku 1889 między innemi swe sprawozdania z rozwoju rolniczych Towarzystw i z działalności nauczycieli wędrownych, wyrażając pochlebne zdanie o czynności Zarządu głównego w dziale lustracyi gospodarstw włościańskich.

Ważnym czynnikiem działalności „Kółek rolniczych" okazały się sklepiki tak dalece, że w r. 1889 doniesienie do Zarządu głównego o zawiązaniu nowego „Kółka rolniczego" zawierało zarazem zawiadomienie, czy to o utworzeniu przy Kółku sklepiku, czy też o zbieraniu na ten cel funduszów. Sprawozdanie szczegółowe tak nowo zawiązanych, jak już pierwej powstałych Kółek wykazują wzrost sklepików, które nietylko zaopatrują ludność miejscową w towar lepszy a nawet i tańszy, ułatwiają członkom zbycie ich produktów, odciągają włościan od tracenia czasu na targach, z pożytkiem dla zdrowia i kieszeni. Niektóre Kółka poszły dalej, bo sprowadzały całymi wagonami zboże, sól, mąkę, sztuczne nawozy i inne artykuły, nie tylko dla użytku ludności miejscowej, ale i okolicznej.

Prawie wszystkie sklepiki dążyły do zaprowadzenia u siebie trafiki. Przemilczeć nie możemy tej okoliczności, że organy wykonawcze władz skarbowych utrudniały niektórym Kółkom utrzymy-

wanie tychże, co dawało Zarządowi głównemu powód do pośredniczenia u władz, nie zawsze jednak z pomyślnym skutkiem.

Zarządy „Kółek rolniczych“ przy pomocy Zarządu głównego również z powodzeniem podejmowały sprawę rozszerzenia a względnie rozbudzenia przemysłu domowego, zastosowanego do miejscowych stosunków. Wapniarki i cegielnie były prowadzone na rachunek „Kółek rolniczych“, jak niemniej zajmowano się garncarstwem, tkactwem, wyrabianiem czapek, rękawic i kożuchów, koszykarstwem i kołodziejstwem. Inne gałęzie miejscowego przemysłu miały również przedstawicieli swoich w „Kółkach rolniczych“.

Tak co do sprawy sklepikowej jak i co do przemysłu domowego podane zostały szczegóły w „Przewodniku Kółek rolniczych“, zwłaszcza z działalności tych „Kółek rolniczych“, które służyć mogły za przykład dla innych.

„Kółka rolnicze“ tak jak w latach poprzednich sprowadziły i w r. 1889 za pośrednictwem Zarządu głównego potrzebne nasiona do uprawy roli jako to: pastewne, zbożowe i ogrodowe za kwotę 9.610 zł. 70 ct.; nabyły także maszyny i narzędzia rolnicze za kwotę 2.114 zł., w ogóle nasion, maszyn i narzędzi rolniczych sprowadzono dotychczas za sumę 50.485 zł. 23 ct. Sumę tę przynajmniej w dwójnasób zwiększyć można, jeżeli wliczymy i te nasiona oraz narzędzia rolnicze, które „Kółka rolnicze“ za wskazówkami Zarządu głównego wprost od producentów lub fabrykantów pobrały.

„Kółka rolnicze“ zgłaszały się do Zarządu głównego także o pośredniczenie w zakupnie szczepów, zrazów i nasion ogrodowych.

Co do szczegółów z przeprowadzonych usiłowań przez włościan za wpływem „Kółek rolniczych“ pod względem ulepszenia ich gospodarstwa w ogólności, a w szczególności pod względem wprowadzenia ulepszeń w uprawie roli, łąk, pastwisk, w chowie inwentarza, w urządzeniu gnojowni, w poprawie budynków mieszkalnych i gospodarskich, w rozbudzeniu zamiłowania do sadownictwa, ogronictwa i pszczelnictwa i wprowadzenia innych ubocznych a pożytecznych zajęć, powołujemy się na opisy, zamieszczone w Przewodniku „Kółek rolniczych“, tudzież na osobne sprawozdanie z przeprowadzonych lustracyi gospodarstw włościańskich za rok 1889, obecnie przez Zarząd główny wydane.

Lustracyi tych dokonali pp. Zygmunt Gawarecki, Bolesław Kwiatkowski, Władysław Szybiński i Seweryn Wiśniewski w porze dogodnej dla włościan w 160 gminach w 17 powiatach:

1) w porze wiosennej w powiatach: Wadowice, Żywiec, Nowy Sącz, Staremiasto, Brzesko, Tarnów, Kolbuszowa i Nowytarg;

2) w porze jesiennej w powiatach: Limanowa, Przemyślany, Lwów, Brzeżany, Podhajce, Złoczów, Stryj, Dolina i Kałusz.

Chlubne uznanie, jakie zjednały sobie te praktyczne nauki, udzielane przez lustratorów „Kółek rolniczych“ u Wysokiej Reprezentacyi kraju i u Wysokiego Rządu są już powszechnie znane. Zarządy „Kółek rolniczych“ wyraziły w r. 1889 podziękowauie Zarządowi głównemu za wysłanie do nich lustratorów i prosiły, aby pouczenia te jak najrychlej były powtórzone. Liczne sprawozdania „Kółek rolniczych“ stwierdzają, że nauki lustratorów przez Zarząd główny wysyłanych, przyczyniły się skutecznie do wprowadzenia przez włościan ulepszeń w ich gospodarstwie.

Zarząd główny nie przestawał czynić zabiegów, aby uzyskać znaczniejsze fundusze na powiększenie liczby lustratorów, którzyby w myśl życzenia Zarządów Kółek udawali się częściej do gmin. Zapatrywanie w tym względzie Zarządu głównego poparła komisya gospodarstwa krajowego w przedłożonem Wysokiemu Sejmowi sprawozdaniu, wyrażając zdanie, że lustracye są jedną z najważniejszych czynności w Towarzystwie „Kółek roln.“ i największy pożytek przyniosą dla kraju i że ze wzrostem „Kółek rolniczych“ nie wystarcza liczba dotychczasowych lustratorów.

Sprawa zabezpieczenia zaś włościan od szkód pożaru, a w szczególności coraz liczniejsze przystępywanie ich do Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, tudzież coraz częstsze zaprowadzanie po gminach ochotniczych straży ogniowych, poczyniło w r. 1889 znaczne postępy, co zawdzięczamy przedewszystkiem „Kółkom rolniczym“, które zachęcone przez Zarząd główny, ustawicznie poruszały tę i inne ważniejsze sprawy na zebraniach członków, o czem podane są szczegóły w „Przewodniku Kółek roln.“.

Zarząd główny był pośrednikiem i rzecznikiem „Kółek rolniczych“ w załatwianiu ich różnoroduych spraw i załatwił ich zlecenia każdym razem z możliwym pospiechem.

Spraw osobno załatwionych wykazuje dziennik podawczy Zarządu głównego w roku 1889 w ogólnej liczbie 3.205, a nadto

uskuteczniono posyłek pocztowych i kolejowych w ilości 8.934. — Zarząd główny rozporządził otrzymanymi funduszami w r. 1889 z całą skrupulatnością, przeznaczając je stosownie do życzenia ofiarodawców, a mianowicie:

a) Przyznana przez Wysoki Sejm subwencya na r. 1889 w kwocie 3.000 zł., została użytą w następujący sposób: 1) Na ułatwienie członkom „Kółek rolniczych“ nabycia nasion pastewnych, zbożowych i ogrodowych, udzieleniem im przy zakupnie opustu od 5 do 10%, na co wydano 495 zł. 43 ct.; 2) dano kwotę 81 zł. 63 ct. na opusty dla mniej zasobnych „Kółek rolniczych“ przy sprowadzeniu maszyn i narzędzi rolniczych; 3) użyto na częściowe pokrycie kosztów przy zakupnie książek 123 zł. 94 ct.; 4) na lustracyę gospodarstw włościańskich przeznaczono kwotę 2.000 zł.; 5) wreszcie kwotą 300 zł. rozporządzono na częściowe pokrycie kosztów administracyi. Z użycia tych funduszów zdał Zarząd główny Wysokiemu Wydziałowi krajowemu szczegółowy rachunek.

b) Udzieloną za pośrednictwem komitetu c. k. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie i przeznaczoną na lustracyę gospodarstw włościańskich subwencyę w kwocie 1.000 zł. na ten cel użyto i przedłożono szczegółowy rachunek Wysokiemu c. k. Ministerstwu rolnictwa.

c) Od Wysokiego Wydziału krajowego zasiłek w kwocie 200 zł. w całości obrócono na częściowe pokrycie kosztów Walnego Zgromadzenia i zakupno maszyn i narzędzi rolniczych, które między delegatów „Kółek rolniczych“ rozlosowane zostały.

d) Przyznana roczna subwencya Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie w kwocie 300 zł. została użyta zgodnie z uchwałą Rady nadzorczej z dnia 1 grudnia r. 1888 l. 17.719.

e) Zasiłek galicyjskiej Kasy Oszczędności w kwocie 200 zł.

f) Zasiłki od Wydziałów Rad powiatowych: Bochnia 40 zł., Grybów 5 zł., Kraków 15 zł., Łańcut 20 zł., Rudki 15 zł., Rzeszów 40 zł., Stryj 20 zł., Tarnobrzeg 5 zł., Tarnopol 25 zł. — i

g) Zasiłek od Oddziału podolskiego c. k. Towarzystwa gospodarskiego 20 zł.

Zasiłki wyszczególnione ad *e)*, *f)* i *g)* tudzież wkładki uiszczane przez członków wspierających w kwocie 696 zł. zostały użyte na bieżące potrzeby Towarzystwa.

W roku 1889 przystąpili jako członkowie wspierający do Towarzystwa: Dr. Władysław Balko, adwokat krajowy; Jan Biedroń, sekretarz Towarzystwa rolniczego w Cieszynie; Gustaw Bisanz, profesor politechniki; Dr. Henryk Ebers, lekarz w Krynicy; Antoni Fibich, notaryusz w Mielcu; Mieczysław Grzybowski, właśc realności w Smerekowie; Dr. Henryk Jordan, prof. Uniwersytetu w Krakowie; Ludwik Mandybur, c. k. adjunkt sądowy w Busku; Antoni Rozmanit, właśc. fabryki cykoryi w Krakowie; Tomasz Rylski, profesor wyższej szkoły roln. w Dnblanach; Kazimierz Sakowicz we Lwowie; Jan Szczęsny Sikorski, profesor w Dublanach; Mieczysław Szymberski, dyrektor ochrony własności ziemskiej w Mielcu i „Kółko rolnicze“ w Jaworznie.

Rozwój istniejących Kółek i powstawanie nowych, a z nim i podwyższenie się potrzeb Towarzystwa zniewoliło Zarząd główny do obmyślenia sposobów, jakimi te różnorodne i wzrastające potrzeby dałyby się zaspokoić. Zabiegi Zarządu głównego tylko w części odniosły pożądany skutek i dlatego Zarząd główny niejednokrotnie znajdował się w tem przykrem położeniu, że odmawiał pomocy tam, gdzie byłby z całą gotowością użyczył jej proszącym, a odmówić musiał dla braku odpowiednich funduszów.

Zapowiedź lepszej przyszłości w tym względzie upatrywać możemy w obradach i uchwałach powziętych przez Wysoki Sejm na posiedzeniu dnia 25 listopada 1889 na skutek wniesionej petycyi Zarządu głównego, który upraszał o przyznanie subwencyi w kwocie 8.000 zł. na rok 1890.

Komisya budżetowa badając sprawozdanie i petycye Zarządu Towarzystwa, przyszła do przekonania, że tam gdzie tak wybitnie objawia się dążność do samopomocy przez sam fakt coraz liczniejszego zakładania „Kółek rolniczych“, tam, subwencyonowanie corocznymi datkami jest niewystarczające, i że chcąc przyjść w pomoc instytucyi, która tak szerokie przybrała rozmiary, trzeba pomódz do wyrobienia się zmysłu samopomocy objawiającego się w „Kółkach rolniczych“, przez fundusz pożyczkowy stały, z któregoby Kółka czerpały kredyt na zakładanie i zasilanie sklepików, na małe przedsiębiorstwa, w ogóle na całą czynność handlowo-przemysłową.

Wysoki Sejm załatwił petycyę Zarządu głównego następującymi uchwałami:

1. Przyznał Towarzystwu subwencyę w kwocie 3.000 zł. na rok 1890.

2. Polecił Wydziałowi krajowemu, by przy rozdziale bezzwrotnych zapomóg głodowych z przeznaczonej na ten cel sumy 100.000 zł. przyszedł także z pomocą Zarządowi Towarzystwa na zakupno nasion do zasiewów w r. 1890 dla członków „Kółek rolniczych“ klęską nieurodzaju dotkniętych.

3. Polecił Wydziałowi krajowemu zbadanie o ile by kwota 15.000 zł., przeznaczona na utworzenie funduszu pożyczkowego dla „Kółek rolniczych“ odpowiadała potrzebie kredytu dla działalności handlowo-przemysłowej Kółek i oraz by rezultat tych badań wraz z odnośnymi wnioskami w osobnem sprawozdaniu na najbliższej sesyi sejmowej Wysokiemu Sejmowi przedłożył.

Wykonanie tych uchwał będzie przedmiotem osobnego sprawozdania Zarządu głównego.

Wskutek polecenia Wysokiego Ministerstwa rolnictwa komitet c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego wezwał Zarząd główny pismem z dnia 14 stycznia 1889 do l. 60 do przedłożenia wniosków subwencyjnych na rok 1889.

Zarząd główny mimo, że w latach poprzednich Wysokie Ministerstwo tylko w małej części uwzględniło wnioski jego, udzielając li tylko subwencyę na lustracye gospodarskie na rok 1889 w kwocie 1.200 zł., przedłożył dalej idące uzasadnione wnioski w przekonaniu, że Wysoki Rząd uwzględnić zechce ze zwrostem naszego Towarzystwa potrzebę podwyższenia dotacyi i na tej podstawie prosiliśmy o przyjęcie następujących wniosków:

a) na lustracye gospodarstw członków „Kołek rolniczych i pouczenia . . . . . . 2.400 zł.

b) na ulgi przy zakupnie nasion pastewnych i doborowych zbożowych . . . . . . 1.000 zł.

c) na rozszerzenie uprawy lnu inflantskiego przez ułatwienie nabycia takowego . . . . . 1.000 zł.

d) na wdrożenie włościan do używania maszyn i narzędzi rolniczych przez udzielanie niezamożnym ulg w nabyciu tychże . . . . . . 1.000 zł.

e) na premiowanie urządzonych wzorowych gnojarń, na podstawie relacyi pp. lustratorów gospodarskich i nauczycieli wędrownych . . . . . 950 zł.

Niezależnie od tego Zarząd główny po ukonstytuowaniu się na nowy peryod trzyletni, wydał odezwę, prosząc do przystępowania na członków Towarzystwa i w ogóle obywatelskie wspieranie usiłowań Zarządu. Odezwę tę poniżej umieszczamy.

Organizacya Towarzystwa w r. 1889 została uzupełniona zawiązaniem 11-go z kolei Zarządu powiatowego w Mielcu, w którego skład weszli: p. Szczepan hr. Tarnowski z Malinia jako prezes; zastępca ks. Aleksander Pers, proboszcz z Chorzelowa; sekretarz p Ludwik Ulrych.

Na propozycyę komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie, Zarząd główny zamianował p. Michała Naimskiego ze Spytkowic delegatem na powiat Wadowicki.

Czynności tak powiatowych Zarządów jak i Delegatów Towarzystwa opisane są w „Przewodniku Kółek rolniczych".

W wykonaniu uchwały jednomyślnie powziętej na ostatnim Zjeździe Towarzystwa, podajemy poniżej protokoły z odbytych posiedzeń Walnego Zgromadzenia we Lwowie w dniach 9, 10 i 11 października 1889.

Zarząd główny zwrócił szczególniejszą uwagę na te powzięte uchwały.

Pierwszą przed wszystkiemi innemi sprawami była sprawa zaradzenia ludności wiejskiej zeszłoroczną klęską nieurodzaju dotkniętej. Po myśli uchwał Walnego Zgromadzenia wniósł Zarząd główny prośby do Wysokiego Sejmu i Wysokiego Rządu. Przedstawiwszy wyjątkowe położenie poszkodowanych, prosił o zaspokojenie ich nadzwyczajnych potrzeb, a przedwszystkiem przyznanie im ulg podatkowych, udzielenie im bezzwrotnych zapomóg, oraz pożyczek bezprocentowych, ułatwieniem koniecznego zarobku przy robotach publicznych, tudzież wyjednania dotkniętym gospodarzom bezpłatnego poboru soli bydlęcej, oraz uzyskanie dla nich przywozu paszy dla inwentarzy i ziemiopłodów na drogach żelaznych za zniżoną opłatą.

Niezależnie od tego Zarząd główny usilnie czynił zabiegi, ażeby przyjść z pomocą ludności klęską posuchy i zarazy bydła dotkniętej, mając w pierwszym rzędzie na oku włościan należących

do „Kółek roln.“. Wydał szczegółowe wskazówki do „Kółek rolniczych“, Zarządów powiatowych, Delegatów, które przesłał Wydziałom Rad powiatowych i Towarzystw gospodarskich i rolniczych: jak gospodarze radzić sobie mają z powodu braku paszy, jakie środki przedsięwziąść z powodu zarazy pyskowej i racic, a nadto udał się do władz i instytucyj krajowych z usilną prośbą o przyjście z skuteczną pomocą. O szczegółach w tej sprawie podjętych przedłożymy osobne sprawozdanie.

Następnie załatwiając uchwałę Walnego Zgromadzenia względem praktycznego wykształcenia nauczycieli szkół ludowych w sprawach rolnictwa i gospodarstwa wiejskiego, Zarząd główny wniósł memoryał do Wysokiego Sejmu, w którym uzasadniając potrzebę rozszerzenia wiadomości nauczycieli ludowych w zakresie nauk gospodarstwa wiejskiego, wyraził zdanie, że w tym celu należałoby na razie przy seminaryach nauczycielskich męskich we Lwowie i Krakowie wprowadzić encyklopedyę nauki gospodarstwa wiejskiego na najwyższym kursie. Zarazem wyraził zdanie, aby co roku wybierać z seminaryum nauczycielskiego najodpowiedniejszych kandydatów, a mających zamiłowanie do gospodarstwa wiejskiego i wysyłać ich na sześciomiesięczny kurs umyślnie dla nich urządzony w szkołach rolniczych w Dublanach.

Prócz tego przydzielił Zarząd główny sekcyom do najbliższego rozpoznania inne sprawy, które były przedmiotem obrad i uchwał Walnego Zgromadzenia a między niemi sprawę wyjednania wyższej subwencyi od krakowskiego Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w celu rozpowszechnienia ubezpieczenia członków „Kółek rolniczych“ od ognia i gradu; sprawę rozpowszechnienia straży ochotniczych ogniowych w gminach, gdzie są „Kółka rolnicze“; sprawę organizacyi sklepików w „Kółkach rolniczych“; zaprowadzenia dla nich hurtownych składów itp.; wniosek „Kółka rolniczego“ czernichowskiego o rozpowszechnienie t. zw. kas Reifeisenowskich w miejscowościach, gdzie „Kółka rolnicze“ istnieją i wnioski zmierzające do uregulowania kas pożyczkowych dla włościan; tudzież wniosek delegata „Kółek roln.“ Brzozowskiego w sprawie zapobieżenia emigracyi ludu.

O załatwieniu tych uchwał przedłożymy w swoim czasie sprawozdanie.

Na koniec wypada nam zdać sprawę z wydawnictwa „Przewodnika Kółek rolniczych“. Zarząd główny wykonując jednomyślną uchwałę Walnego Zgromadzenia, powziętą na posiedzeniu dnia 10 października 1889 we Lwowie, aby dotychczasowe wydawnictwo „Przewodnika“ jako bardzo pożyteczne dla ludu wiejskiego, zamienić na stale wychodzić mający miesięcznik, postanowił:

a) Wydawać „Przewodnik“ co miesiąc objętości 2 arkuszy;

b) Zamieszczać w nim następujące działy:

Część pierwsza:

1) Wiadomości o czynnościach Zarządu głównego Towarzystwa;

2) Wiadomości godne rozpowszechnienia o działalności w pojedyńczych Kółkach;

3) Krótkie sprawozdania o lustracyi gospodarstw włościańskich;

4) Rady udzielane „Kółkom rolniczym“ i Członkom w różnych sprawach statutem objętych;

5) Wiadomości o ustawach i ogólnych zarządzeniach Władz w sprawach dotyczących własności ziemskiej i przemysłu.

Część druga obejmować będzie praktyczny poradnik dla gospodarzy mniejszych posiadłości, podający wskazówki przygodne i na czasie będące z zakresu gospodarstwa wiejskiego i przemysłu domowego wraz z radami dla gospodyń.

Trzecia część podawać będzie: *a)* ciekawsze wiadomości z kraju i ze świata, mogące zainteresować rolników; *b)* wiadomości o ruchu handlowym i przemysłowym w kraju, cenach targowych, o sklepikach chrześcijańskich i różnych przedsiębiorstwach przez włościan podejmowanych; wreszcie *c)* wiadomości o nowo wydawanych książkach dla ludu wiejskiego, godnych rozpowszechnienia, nadto umieszczać w oddzielnych dodatkach różne ogłoszenia czyli inseraty, w rzeczach potrzeb i interesów ludności wiejskiej, sklepików chrześcijańskich i innych, obchodzących gospodarzy wiejskich;

d) Zamianował stały komitet redakcyjny, w którego skład weszli: pp. Baranowski Bolesław, c. k. radca szkolny; Dr. Dulęba Bronisław, sekretarz Towarzystwa; Olszewski Stanisław, c. k. radca szkolny; Onyszkiewicz Zdzisław, dyrektor c. k. wydawnictwa książek szkolnych; Rylski Tomasz, profesor

szkoły wyższej rolniczej w Dublanach i Wilczyński Albert, członek Zarządu Towarzystwa.

e) Poruczył pp. Dr. Dulębie i L. Zielonce bezpośrednią redakcyę „Przewodnika“ i zajęcie się tegoż administracyą.

Nadto z uwagi, że ustanowiona nader niska cena prenumeracyjna, nie pokryje nawet połowy kosztów druku i papieru, Zarząd główny uchwalił z funduszów Towarzystwa przeznaczyć zasiłek w kwocie 500 zł. w przekonaniu, że tak członkowie „Kółek rolniczych“ jak i Zarządy powiatowe i delegaci Towarzystwa zechcą się przyczynić do utrzymania i rozszerzenia „Przewodnika“ uiszczeniem skromnej ceny prenumeracyjnej.

Podnieść nam jeszcze wypada, że podczas Walnego Zgromadzenia, odbytego we Lwowie dnia 9, 10 i 11 października, komitet przyjęcia nie szczędził trudów, aby licznie zebrani przedstawiciele „Kółek rolniczych“ jak najmilsze wywieźli wspomnienie o tym Zjeździe — a lubo w odpowiedniej chwili członkowie „Kółek rolniczych“ wyrazili swe uczucia wdzięczności za zajęcie się nimi i za tak szczere i gościnne ich przyjęcie, to jednakże Zarząd główny poczuwa się do obowiązku złożenia na tem miejscu jak najserdeczniejszego podziękowania Wys. Wydziałowi krajowemu, Świetnej Radzie miasta Lwowa, komitetowi przyjęcia, Towarzystwom Sokoła, Skały, Gwiazdy, Straży pożarnej ochotniczej, Dyrekcyi szkoły rolniczej w Dublanach i wszystkim tym panom, którzy się do uświetnienia Zjazdu przyczynili; w szczególności składa Zarząd główny szczere podziękowanie WW. Panom Zdzisławowi Onyszkiewiczowi i Edwardowi Machanowi, którzy w porozumieniu z Zarządem głównym i przy pomocy komitetu przyjęcia. zajęli się urządzeniem wystawy dla „Kółek rolniczych“.

Wystawa ta, bez żadnej pretensyi urządzona, świadczy o dobrych chęciach dla spraw publicznych, jakie okazali panowie wystawcy, którzy z różnych stron kraju w liczbie 94 dostarczyli obfitego dla wystawy materyału.

Członkowie „Kółek rolniczych“ odnieśli z wystawy i tę jeszcze korzyść, że z przeznaczonego osobnego funduszu zakupione u panów wystawców trzy młynki do czyszczenia zboża, dwie sieczkarnie i dwa płużki do obgartywania kartofli, rozlosowane zostały między delegatów „Kółek rolniczych — także rozdano członkom „Kółek rolniczych“ większą ilość drobniejszych przedmiotów poży-

tecznych dla gospodarzy wiejskich, jak widły do gnoju i siana, szatkownice do kapusty, trokary, skopce, zgrzebła, latarnie, rzezaki, motyki, grabie i t. p. Oprócz tego niektórzy z panów wystawców, mianowicie Dr. Teofil Ciesielski, inżynier Dzbański, Rozmanit i inni ofiarowali różne dary dla uczestników Zjazdu „Kółek rolniczych“.

Zarząd główny wraz z komitetem przyjęcia przesłał każdemu z panów wystawców „list uznania“ za bezinteresrwne wzięcie udziału w wystawie urządzonej z powodu Zjazdu delegatów i członków „Kółek rolniczych“.

Od Zarządu głównego Towarzystwa „Kółek rolniczych“.

ODEZWA.

Działanie Towarzystwa „Kółek rolniczych“ w ciągu lat 7 sprawę podniesienia dobrobytu i umoralnienia ludu posunęło naprzód. Kółka rosną, lud garnie się do nich i ślady ich pracy stają się już widoczne, a zatem potrzeba ich faktami stwierdzona. Mogłoby i powinno być lepiej, gdyby prócz poparcia Wysokiego Sejmu i kilku Instytucyj krajowych, szersze grono dobrze myślących obywateli kraju, zechciało nas skuteczniej niż dotąd wspierać.

Sprawa podniesienia dobrobytu ludu i jego oświaty na chrześciańskiej moralności opartej, jest podniesieniem i wzmocnieniem naszych sił narodowych, obowiązkiem świętym dla każdego rodaka. Ostatnia klęska tegorocznej posuchy, która zastała lud wiejski bez żadnych zasobów na jutro, jest najwyraźniejszym dowodem zatrważającego upadku zamożności ludu rolniczego w Galicyi, a temsamem wskazówką, gdzie działanie obywatelskie nasze przedewszystkiem skierować wypada.

Zarząd główny obejmując na lat trzy kierunek działalności Towarzystwa, z całą szczerością odwołuje się do współdziałania każdego zacnego obywatela kraju z prośbą o materyalne i moralne poparcie. Nie wiele mamy czasu przed sobą do naprawy tego, co przez długie lata było zaniedbanem, a zatem nie możemy opuszczać rąk i dobrowolnie występować z wartych szeregów pracy publicznej.

Skromna wkładka roczna 4 złr. od Członków wspierających, zdaje nam się nie będzie nad możność wielu, a licznie zebrana, posunie sprawę naprzód i stokrotnie się opłaci, gdy dobrobyt w kraju się wzmoże i każdemu przyniesie to pocieszające przekonanie, że do dzieła tego przyłożył rękę.

Ufni w dobre intencye współobywateli, odzywamy się do ich dobrej woli, upraszając o przystępywanie na Członków Towarzystwa i wogóle obywatelskie wspieranie naszych usiłowań.

Kancelarya Zarządu mieści się we Lwowie przy ulicy Ossolińskich pod l. 15, gdzie wszelkie łaskawe datki będą przyjmowane i wszelkie informacye udzielane.

We Lwowie dnia 31 grudnia 1889.

Wice-Prezes:
Tymoteusz Mandybur.

Prezes:
Bolesław Augustynowicz.

Sekretarz:
Dr. Bronisław Dulęba.

Skarbnik:
X. Dr. Feliks Zabłocki.

Członkowie Wydziału:

Bolesław Baranowski
Dr. Antoni Barański
Władysław Bielański
Gustaw Bisanz
Zdzisław Onyszkiewicz
Stanisław Olszewski
Ksawery Porceri
Tomasz Rylski
Albert Wilczyński.

Członkowie Zarządu głównego

tak z wyboru, jak i Delegaci Władz i Instytucyj krajowych:

Bolesław Augustynowicz
1-szy Wice-Prezes c. k. Towarzystwa gospod. galicyjskiego, właściciel dóbr

Bolesław Baranowski
c. k. Radca szkolny

Dr. Antoni Barański
profesor weterynaryi

Władysław Bielański
delegat Dyrekcyi Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie

Gustaw Bisanz
profesor politechniki

Książę Jerzy Czartoryski
z Wiązownicy

Dr. Herman Czecz-Lindenwald
w Kozach, poseł do Rady państwa, właściciel dóbr

Dr. Bronisław Dulęba
sekretarz Wydziału krajowego

Włodzimierz Gniewosz
właściciel dóbr, poseł na Sejm krajowy, delegat Komitetu c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego

Jan Gnoiński
właściciel dóbr, poseł na Sejm krajowy

Dr. Piotr Gross
poseł na Sejm krajowy, delegat Dyrekcyi Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie

X. Leon Hoterowski
infułat, delegat gr. kat. Konsystorza metropolitalnego we Lwowie

X. Michał Kamiński
kanonik, delegat Konsystorza bisk. w Przemyślu

Franciszek Kramarczyk
poseł na Sejm krajowy, naczelnik gminy w Osieku

Henryk Lewiecki
sekretarz i delegat c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie

Edmund Łoziński
właściciel dóbr

Książę Dr. Andrzej Lubomirski
ordynat na Przeworsku

Tymoteusz Mandybur
em. c. k. Radca szkolny

X. Andrzej Mazurak
kanonik, delegat Konsystorza metropolitalnego obrz. łac. we Lwowie

Teofil Merunowicz
poseł na Sejm krajowy, delegat Wydziału krajowego

Zdzisław Onyszkiewicz
właściciel dóbr, sekretarz Zakładu narodowego im. Ossolińskich.

Stanisław Olszewski
c. k. Radca szkolny

X. Walenty Pawlikowski.
proboszcz, delegat książęco-biskupiego Konsystorza w Krakowie

Ksawery Porceri
dyrektor składów krajowych

Tadeusz Romanowicz
delegat i Członek Wydziału krajowego.

Tomasz Rylski
profesor wyższej szkoły rolniczej w Dublanach

Dr. Tadeusz Skałkowski.
poseł na Sejm krajowy, delegat Komitetu c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego

Stanisław Szczepanowski
poseł na Sejm krajowy i do Rady państwa

X. Jan Szymonowicz
kanonik, delegat Konsystorza metropolitalnego obrz. orm. we Lwowie

X. Seweryn Toroński.
wice-rektor gr. Seminaryum duch. we Lwowie, delegat gr. katolickiego Konsystorza w Przemyślu

X. Leon Turkiewicz
kanonik, delegat biskupiego konsystorza w Stanisławowie

X. Wincenty Wąsikiewicz
delegat Ordynaryatu biskupiego w Tarnowie

Albert Wilczyński
literat

X. Dr. Feliks Zabłocki
infułat, kanonik kapituły metropolitalnej obrządku łacińskiego we Lwowie.

PROTOKÓŁ

z posiedzeń VI. Walnego Zgromadzenia Towarzystwa „Kółek rolniczych“, odbytego w dniach 9, 10 i 11 października 1889 roku we Lwowie.

W dniu 9 o godzinie 9 zrana Walny Zjazd rozpoczął się uroczystem nabożeństwem w kościele katedralnym wedle rytuału obu obrządków, skąd uczestnicy zebrania udali się na pierwsze posiedzenie do głównej sali ratuszowej, gdzie odbywały się obrady.

Posiedzenie to zaszczycili swą obecnością JE. ks. Arcybiskup Morawski, JE. ks. Arcybiskup Isakowicz, ks. Biskup-Sufragan Puzyna, JE. Jan hr. Tarnowski Marszałek kraju, prezydent miasta Mochnacki, prezydent krajowej Dyrekcyi skarbu baron Jorkasch-Koch i t. d.

Obecni są dalej delegaci władz i Towarzystw, którzy na zjazd przybyli: Reprezentant Towarzystwa roln. krakowskiego p. Henryk Lewiecki; reprezentant Towarz. gospodarskiego galicyjskiego Jan Brajer; reprezentant Rady powiatowej w Trembowli Eugeniusz Klemensiewicz; reprezentant rady powiatowej w Jaśle Franciszek Dubiela; reprezentant oddziału Towarz. gospodarskiego w Rohatynie Feliks Różański; reprezentant oddziału brzeżańsko-podhajeckiego Bronisław Wolfarth; reprezentant Towarzystwa pszczelniczo-ogrodniczego Dr. Antoni Halina; reprezentant Towarzystwa pedagogicznego Mieczysław Baranowski i reprezentant Towarz. Oświaty ludowej w Krakowie Dr. Dadlez. Ze strony Zarządu głównego Towarz. „Kółek rolniczych“ biorą udział prezes Bolesław Augustynowicz, sekretarz Dr. Bronisław Dulęba, członkowie Zarządu Dr. Teofil Ciesielski, Walery Dzieślewski, Tymoteusz Mandybur, Albert Wil-

czyński. Delegatów „Kółek rolniczych“ z 49 powiatów jest obecnych 161.

Wreszcie biorą udział członkowie wspierający i członkowie „Kółek rolniczych“ w ogólnej liczbie 293.

I. posiedzenie odbyte dnia 9 października 1889 r.

O godzinie 10 zrana zagaił zjazd p. Bolesław Augustynowicz, prezes Towarzystwa „Kółek rolniczych“:

„W imieniu głównego Zarządu witam jak najserdeczniej Szanowne Zgromadzenie już po raz szósty. Przejęty uczuciem głębokiego żalu, zniewolony jestem zaraz na wstępie przypomnieć smutne dla naszego kraju zdarzenie, jakie zaszło od czasu ostatniego Walnego Zgromadzenia. Straciliśmy nieodżałowanej pamięci Następcę Tronu, ś. p. Arcyksięcia Rudolfa, do którego w przyszłości wiele przywiązywaliśmy nadziei, a smutek ten dał się nam bardziej uczuć, bo zmarły będąc parę lat temu pośród nas, zjednał sobie serca wszystkich i pozostawił niezatartą pamięć u włościan, dla których podczas Swej bytności we Lwowie okazywał wiele życzliwości. Cześć Jego cieniom!

Zgon ten przedwczesny zranił głęboko serce naszego Monarchy, dla którego żywimy tyle szczerej miłości i podziwiamy niespożyte siły ducha i serca. Wzniosły przykład Najjaśn. Pana, który mimo ogromnego nieszczęścia, nie ustaje w pracy dla dobra ludów pieczy Jego powierzonych, niech będzie dla nas przykładem, jak raz na siebie przyjęte obowiązki wobec społeczeństwa wypełniać należy. Dlatego sądzę, że odgadując uczucia Zgromadzonych, wypełniam miły obowiązek, wnosząc okrzyk: „Niech panuje nasz Cesarz Franciszek Józef jak najdłuższe lata dla pomyślności i dobra Swych ludów“!

(Okrzyk „Niech żyje“! powtórzyli wszyscy obecni trzykrotnie z zapałem).

Tegoroczny Zjazd Towarzystwa naszego przypadł w stolicy kraju, we Lwowie, które to miasto w dziejach Ojczyzny naszej zajmuje znakomite miejsce. Założony w roku 1239 przez księcia

Daniłę a za panowania syna jego ks. Leona w r. 1269 wskutek przeniesienia siedziby z Halicza stał się stolicą Rusi czerwonej i nazwał się Lwi-horodem, dopiero po złączeniu się Rusi z Polską dla wspólnej obrony, nazwano go Lwowem.

Lwów był nawiedzany nader często przez wrogów, by zabrać to, co zabrać się dało; palili oni, niszcząc wsie i miasta, zabierając lud w niewolę i uchodzili z powrotem w swe dalekie kraje. Byli to Tatarzy, Wołosi, Moskale, Turcy i Siedmiogrodzianie, a zapuszczali swe zagony aż pod Kraków i Lublin Z drugiej strony od zachodu nawiedzali go Szwedzi, ale mieszczanie lwowscy zawsze dzielnie się bronili i pomimo różnorodnej narodowości, byli zawsze wierni swemu Królowi i Rzeczypospolitej.

Tu we Lwowie po szczęśliwem uwolnieniu się od najazdu szwedzkiego król polski Jan Kazimierz w dniu 1 kwietnia 1656 w katedrze oddając Polskę w opiekę Najśw. Pannie, złożył uroczyste śluby, iż zajmie się dolą wiejskiego ludu, zniszczonego przez wojnę, a który tak dzielnie przyczynił się do jej oswobodzenia od nieprzyjaciół.

Wypada mi jeszcze wspomnieć, że w kościele OO. Dominikanów jest obraz Najśw. Panny słynnej cudami w całej Polsce, którego koronacyę, przysłanemi od stolicy Rzymskiej koronami, przedsięwziął w roku 1751 ks. Arcybiskup lwowski Michał Wyżycki z orszakiem licznego duchowieństwa, w obecności wojska, wielu magnatów i szlachty polskiej, tudzież niezmiernego mnóstwa ludu; w 100 lat później, już za naszych czasów, odbyła się uroczystość jubileuszowa, toż upraszajmy zawsze Matkę Boską o błogosławieństwo dla naszej użytecznej pracy.

Gmina lwowska, pamiętna dawnych czasów, popiera zawsze każdą dla kraju użyteczną sprawę, poczytuję więc sobie za miły obowiązek w imieniu naszego Towarzystwa złożyć dzięki za doznaną gościnność.

Składam także dzięki Książętom kościoła, J. E. Marszałkowi krajowemu i łaskawym dostojnikom naszego kraju, którzy raczyli swą obecnością zaszczycić nasze Zgromadzenie. Dziękujemy także Wysokiemu Sejmowi, świetnym Instytucyom i wszystkim, którzy funduszami popierają pracę naszą, która w przyszłości niewątpliwie wyda obfite owoce.

Dawszy następnie pogląd na dotychczasową działalność Towarzystwa „Kółek rolniczych“, wyraził nadzieję, że poparcie społeczeństwa nadal instytucyi tej dla dobra kraju tak pomyślnie się rozwijającej sprzyjać będzie, zakończył okrzykiem trzykrotnie przez Zgromadzenie powtórzonym na cześć Najjaśniejszego Pana.

Po tem zagajeniu ogłosił VI. Walne Zgromadzenie Towarzystwa „Kółek rolniczych“ jako otwarte i powołał na sekretarzy Zgromadzenia pp. Jana Biedronia, delegata z powiatu limanowskiego i Franciszka Dudka, delegata z powiatu krośnieńskiego.

W dalszym ciągu w imieniu miasta powitał prezydent Mochnacki delegatów i członków „Kółek rolniczych“, a nawiązując do przysłowia, że „oszczędność i praca popłaca i wzbogaca“, wyraził silną wiarę, że instytucya „Kółek rolniczych“ padłszy jako zdrowe ziarno na zdrową glebę, na lud nasz, musi wydać plon obfity i życzył staropolskiem „Szczęść Boże“ powodzenia.

Imieniem Towarzystwa pedagogicznego powitał zjazd p. Mieczysław Baranowski, który zapewnił, że tak Towarzystwo jak i nauczyciele zawsze popierać będą szlachetne cele Towarzystwa „Kółek rolniczych“.

Po odczytaniu przez p. Ludwika Zielonkę listy delegatów powiatowych „Kółek rolniczych“, przybyłych na Walne Zgromadzenie, prezes ogłosił, iż wymienieni delegaci z 49 powiatów w myśl § 25 statutu wezmą udział w obradach i uchwałach Walnego Zgromadzenia.

Przystępując z kolei do porządku dziennego Jan Biedroń odczytał protokoły z posiedzeń V. Walnego Zjazdu Towarzystwa „Kółek rolniczych“, odbytego w Przemyślu, które to protokoły bez zmiany przyjęło Walne Zgromadzenie do zatwierdzającej wiadomości i zarazem uchwaliło, aby w przyszłości protokoły z Walnych Zgromadzeń ogłaszane były drukiem łącznie z odnośnymi sprawozdaniami z czynności Towarzystwa.

Dr. Bronisław Dulęba, sekretarz Towarzystwa „Kółek rolniczych“, przystępuje do przedstawienia pierwszego punktu porządku dziennego, którym jest „Sprawozdanie z czynności Towarzystwa „Kółek rolniczych“ za rok 1888 i wnioski „Kółek rolniczych“ przez Zarząd główny przedłożone“. Referent zaznacza, że obszerny porządek dzienny Walnego Zgromadzenia a nader krótki czas pozostawiony do obrad, zniewala go mimo szczerej chęci bliższego

omówienia ważnych spraw Towarzystwa ograniczyć się na treściwem przedstawieniu niektórych tylko ważniejszych wniosków. Następnie z uwagi, że sprawozdanie Zarządu głównego za rok 1888 przed paru miesiącami rozesłane zostało do wszystkich „Kółek rolniczych" i członków Towarzystwa, prosi, aby jak to działo się w latach poprzednich o uwolnienie go od czytania tegoż sprawozdania. Poczem przechodzi Dr. Bronisław Dulęba do spraw, które w pewnej części szczególną zwracają uwagę tak Zarządu głównego jak i Zarządów „Kołek rolniczych", a które objęte są wnioskami i interpelacyami, wniesionymi z „Kółek rolniczych", a mianowicie:

I. W sprawie asekuracyi.

1. Interpelacya do Zarządu głównego, czy wykonaną została uchwała zeszłorocznego Walnego Zgromadzenia:

a) w sprawie asekuracyi gospodarstw włościańskich;
b) w sprawie subwencyi Towarzystwa asekuracyjnego dla straży pożarnych.

2. Wniosek: Walne Zgromadzenie wzywa Zarząd, aby wyjednał w Towarzystwie asekuracyjnem krakowskiem możliwą pomoc i ułatwienia przy zakupnie sikawek i przy zaprowadzaniu straży ochotniczych ogniowych po wsiach.

Dr. Bronisław Dulęba wyjaśnia, że Zarząd główny odniósł się do Dyrekcyi krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, aby w „Kółkach rolniczych" ustanowiła ajencye. Dyrekcya tegoż Towarzystwa oświadczyła, że powiększać okręgów agencyjnych nie może, lecz z uwagi na pożyteczną działalność „Kółek rolniczych" zgodzi się na ustanowienie subagencyj; nadto Rada nadzorcza tegoż Towarzystwa uchwaliła subwencyę 300 zł. rocznie dla Towarzystwa „Kółek rolniczych" na rozpowszechnianie sprawy ubezpieczeń w „Kółkach rolniczych".

Co się tyczy subwencyonowania straży pożarnych, referent obznajamia ze szczegółami tej sprawy, podjętej przez Wydział krajowy w przedłożeniu tegorocznem do Wysokiego Sejmu, w którem zaprojektowano uchwalenie ustawy nakładającej na Towarzystwa ubezpieczeń od ognia, operujące w Galicyi, obowiązek przyczyniania się do kosztów utrzymania służby pożarnej rocznym udziałem, mającym wynosić 2% od wszystkich w każdym roku pobieranych

premij asekuracyjnych brutto od ubezpieczenia ruchomości i nieruchomości. Po przeprowadzonej dyskusyi przyjęto wniosek:

1) „Wzywa się Zarząd główny, aby wyjednał większą subwencyę dla Towarzystwa „Kółek rolniczych“ od krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w celu rozpowszechnienia sprawy ubezpieczenia członków „Kółek rolniczych“ od ognia i gradu.

2) Wzywa się Zarząd główny, aby wyjednał w krakowskiem Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń możliwą pomoc i ułatwienia przy zakupnie sikawek i przy zaprowadzaniu straży ochotniczych ogniowych w gminach, gdzie są „Kółka rolnicze“.

II. W sprawie sklepików.

1. Interpelacya do Zarządu głównego, jak załatwioną została uchwała zeszłorocznego Walnego Zgromadzenia w sprawie wydania okólnika przez Wysokie c. k. Namiestnictwo do c. k. Starostw, mającego na celu wyjaśnienie, że sklepiki dla członków „Kółek rolniczych“ założone, są wolne od podatków i nie potrzebują starać się o kartę przemysłową.

2. Wniosek: Walne Zgromadoenie wzywa Zarząd do utworzenia składów hurtownych, artykułów głównie spożywczych w tych okręgach, w których Kółka posiadają sklepiki.

W odpowiedzi na wyżej przytoczoną interpelacyę, wyjaśnia Dr. Bronisław Dulęba, że sklepiki są dwojakie: 1) publiczne i 2) składy towarów na wspólny rachunek członków, które to składy są wolne od podatku. Gdyby zaś władze takie sklepiki drugiej kategoryi czyli składy towarów na wspólny rachunek i użytek wyłącznie członków „Kółek rolniczych“ zamierzyły opodatkować, to należy wystósować podanie do Starostwa a względnie rekurs do Namiestnictwa, zwłaszcza, że przedstawienia tego rodzaju poparte przez Zarząd główny, znalazły już w pojedyńczych wypadkach uwzględnienie dotyczących władz, c. k. Namiestnictwo zaś wobec różnorodności sklepików. nie może wydać żądanego w interpelacyi okólnika.

Co się tyczy sprawy hurtownych składów, wyjaśnia referent sprawę szczegółowo, zaznaczając, że utworzenie centralnych składów we Lwowie i Krakowie okazało się dotąd niemożebnem, lecz Zarząd główny zalecał i zaleca utworzenie składów towarów dla

„Kółek rolniczych“ czy to powiatowych czy to okręgowych, a nadto na odniesienie się w tej sprawie do Towarzystwa Narodnej Torhowli we Lwowie i Towarzystwa handlowo-przemysłowego w Mielcu, wskazał warunki zaopatrywania Kółek w potrzebne artykuły; niezależnie od tego Zarząd główny chcąc ułatwić sklepikom „Kółek rolniczych“, które się do Zarządu głównego zgłosiły, odnosił się do Towarzystwa kupców i przemysłowców we Lwowie i niektórych znaczniejszych firm na prowincyi.

P. Stefan Wysocki wyraża życzenie, aby Zarząd główny porozumiał się z hurtownymi dostawcami chrześcijańskiego wyznania, a podnosząc niektóre braki w sklepiku „Kółek rolniczych“, w szczególności zwraca uwagę na wadliwą administracyę sklepików w niektórych Kółkach; radzi powziąść stanowczą uchwałę, aby składy hurtowne założyć, sprawę sklepików połączyć z kwestyą dostawy nasion, a nadto domaga się, aby lustratorowie podczas swoich czynności także wglądali o ile można dokładnie w administracyę sklepików.

Dr. Dadlez podnosi, że specyalnie sklepiki dla członków „Kółek rolniczych“, które wydają tylko członkom towary za kartkami, nie potrzebują wnosić podania ostemplowanego do c. k. Starostwa, jeżeli zaś sklepik jest publiczny dla całej gminy, to podanie o założeniu musi być ostemplowane i karta przemysłowa uzyskana. W takim razie, zdaniem mowcy, najlepiej wziąść kartę przemysłową na imię jednego z członków Kółka.

P. Sambor sprzeciwia się stanowczo, aby na imię jednego członka uzyskiwać kartę przemysłową, bo wtedy ten członek robiłby co sam zechce i wtenczas sklepik nie byłby sklepikiem Kółka, tylko prywatnem przedsiębiorstwem.

P. Grzegorz Sowa zwraca uwagę, że nie każda okolica tego samego towaru potrzebuje i dlatego proponuje, aby stosownie do miejscowych warunków zakładane były hurtowne składy w różnych miastach kraju.

P. Edmund Łoziński sprzeciwia się wnioskom, żądającym od Zarządu głównego niemożliwych rzeczy, jak zakładania składów hurtownych, lecz niech członkowie Kółek każdy w swoim powiecie starają się o założenie składów, jak to zrobiono w Jaśle.

Dr. Orłowski podnosi jak ważnem jest, aby Kółka miały dystrybucye tytoniu i zapytuje, czy poczyniono w tym kierunku odpowiednie kroki.

P. Augustynowicz w odpowiedzi na interpelacyę p. Orłowskiego wyjaśnia, że prawo utrzymywania dystrybucyj tytoniu wedle orzeczenia dotyczących władz nie może przysługiwać zbiorowym ciałom, jakimi są Kółka, lecz pojedyńczym członkom Kółek.

Ks. Turczański wnosi, aby doświadczonych subjektów wysyłać do „Kółek rolniczych", którzyby pouczali prowadzenia sklepików lub też sami je prowadzili.

P. Wysocki wyraża przekonanie, że w obecnych warunkach należy się ograniczyć do pouczeń przez lustratorów, gdyż wysyłanie subjektów, jak proponuje ks. Turczański, byłoby za kosztowne.

P. Stachoń również jest przeciwnym wysyłaniu subjektów do Kółek, a natomiast proponuje odnieść się do szkoły organistów w Tarnowie o wprowadzenie wiadomości kupieckich w tejże szkole w tym celu, aby w tym dziale wyuczeni organiści mogli z pożytkiem prowadzić sklepiki „Kółek rolniczych", zarazem zwraca uwagę, iż w sklepikach „Kółek rolniczych" nauczyciele najwięcej się nadają na kontrolorów, wreszcie zdaniem mowcy pożądanem by było, aby lustratorowie podczas lustracyj zwracali szczególniejszą uwagę na sklepiki „Kółek rolniczych".

P. Tatara radzi, aby sklepiki „Kółek roiniczych" wprowadziły także sprzedaż towarów bławatnych.

P. Dobrzański żąda, aby Zarząd główny dał instrukcyę co do zakładania i prowadzenia sklepików, bo gdy będzie instrukcya, to sprzedający będzie wiedział, czego się ma trzymać a kontrolor będzie wiedział, od czego ma nie ustępować, a czego ma żądać.

P. Stepek sprzeciwia się wysyłaniu fachowych subjektów, bo są za kosztowni, jak również propozycyi Stachonia, aby w sprawie sklepików udać się do organistów, bo i pomiędzy ludem są ludzie uczciwi, a w 3 tygodnie można się wyuczyć prowadzenia i stawia wniosek, aby zaprowadzono jednolitą rachunkowość.

Dr. B. Dulęba odpowiada pojedyńczym mowcom, a w szczególności zauważa, że Zarząd główny kładzie główny nacisk na te sklepy, które są składami towarów „Kółek rolniczych". Cała gmina może należeć do Kółka i może bez opłaty podatku korzystać z takich składów. Na lustratorów administracyjnych nie ma środków, Zarząd poleci jednak lustratorom gospodarskim wglądać w sprawy sklepikowe. Co do propozycyi pp. Stepka i Dobrzańskiego, aby Zarząd wydał jednolitą instrukcyę, to nie jest możebnem,

bo są rozmaite sklepiki i jedynie możnaby wydać instrukcyę rachunkową dla składów „Kółek rolniczych“ na wspólny rachunek prowadzonych. Ks. Turczańskiemu odpowiada, że sklepikarzem może być i wieśniak niekoniecznie fachowo wykształcony subjekt, zwłaszcza jak to praktyka wykazała, w tarnobrzeskim n. p. powiewiecie w wielu Kółkach włościanie z ukończoną szkołą ludową prowadzą dobrze sklepiki tak z zupełnem zadowoleniem Zarządu Kółka jak i odbiorców, wreszcie referent wyraża zdanie, że Zarząd główny weźmie pod rozwagę wyrażone z różnych stron zapatrywania i życzenia w sprawie sklepikowej.

P. Augustynowicz proponuje przekazania wniosków postawionych w sprawie sklepikowej jako dezyderatów informacyjnych dla przyszłego Zarządu.

P. Wysocki stawia poprawkę, aby Zarząd główny zdał sprawę z poczynionych w tym kierunku kroków na przyszłym Zjeździe.

Po przeprowadzonej w tej sprawie dyskusyi zapadła uchwała, ażeby Zarząd główny bliżej zastanowił się nad wyrażonymi dezyderatami i w danym razie po porozumieniu się z Zarządami „Kółek rolniczych“, w których istnieją sklepiki, przedstawił na przyszłem Walnem Zgromadzeniu odpowiednie wnioski.

III. W sprawie nauki rolnictwa.

W sprawie tej przedstawione zostały następujące wnioski:

1. Urządzenie jednorocznego kursu rolniczego dla nauczycieli w Dublanach i urządzenie wzorowego gospodarstwa przy seminaryach nauczycielskich.

2. Aby przy kursie rolniczym, założyć się mającym przez rząd przy Uniwersytecie Jagielońskim w Krakowie mieli prawo słuchania wykładów nauczyciele ludowi, jako nadzwyczajni słuchacze przynajmniej przez pierwsze trzy lata od dnia otwarcia kursu.

Dr. B. Dulęba zwraca uwagę, że tak władze szkolne jak i reprezentacya kraju zajmuje się tą sprawą i zaznacza, że Wysoki Sejm uchwałą z dnia 16 października 1888 wezwał Rząd, aby utworzył posady stałe profesorów gospodarstwa wiejskiego przy seminaryach nauczycielskich, a nadto Wydział krajowy poruszył sprawę ustanowienia specyalnych kursów nauki gospodarstwa wiejskiego dla nauczycieli ludowych w krajowych szkołach rolniczych, a w pierwszym rzędzie w Dublanach.

P. Tatara omawiając bliżej powyższą sprawę i podnosząc, że gospodarstwa włościańskie są źle prowadzone, wypowiada przekonanie, że nauka w szkole jak dotychczas jest prowadzoną, wydaje małe rezultaty i dlatego też potrzeba, aby nauczyciel mógł przykładem wpływać na poprawę gospodarstwa, do czego znów konieczną jest nauka rolnictwa. Żąda, aby Zarząd główny wystósował w tym duchu petycyę do Sejmu.

Dr. Bronisław Dulęba odpowiadając p. Tatarze na podstawie sprawozdań lustratorów, wykazuje, że jakkolwiek stan gospodarstw włościańskich pozostawia wiele do życzenia, to jednakże w tych gminach, w których lustratorowie Towarzystwa zwiedzali gospodarstwa, widoczny jest postęp i nawet wzorowe gospodarstwa członków „Kółek rolniczych“ częściej się spotyka.

Dalszą dyskusyę w tym przedmiocie odłożono do następnego dnia.

Prezes zamykając I posiedzenie o godz. 1 popołudniu, zaprasza członków na II posiedzenie o godz. 4 popołudniu, zarazem zaprasza do udania się na Strzelnicę na otwarcie wystawy „Kółek rolniczych“.

II. posiedzenie odbyte dnia 9 października 1889.

Początek posiedzedzenia o godzinie 4 popołudniu. Dalszy ciąg dyskusyi nad wnioskami w sprawie nauki rolnictwa.

Dr. Dadlez zwraca uwagę, że wnioski co do wzorowych gospodarstw przy seminaryach będą w Sejmie poruszone, więc można wyrazić je jako zapatrywanie i stawia wniosek:

„Walne Zgromadzenie Towarzystwa „Kółek rolniczych“ uważa praktyczne wykształcenie nauczycieli ludowych w sprawach rolnictwa i gospodarstwa wiejskiego za podstawę przyszłego podniesienia się dobrobytu włościan i dlatego porucza Zarządowi głównemu, aby bezzwłocznie wniósł do Sejmu memoryał z przedstawieniem, że zamierzona w Sejmie reforma seminaryów nauczycielskich powinna być w tym kierunku dokonaną, aby przy seminaryach urządzono wzorowe gospodarstwa wraz z nauką teoretyczną; zanim to nastąpi, aby dla nauczycieli urządzono kursa w szkole dublańskiej i czernichowskiej, oraz aby Sejm wezwał rząd o dopuszczenie nauczycieli

ludowych jako słuchaczy nadzwyczajnych do uczęszczania na kurs rolniczy, urządzić się mający przy Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie“.

Dr. Jan Pawlikowski wnosi. aby opuścić trzy ostatnie szczegółowe punkta, bo na te rozmaicie zapatrywać się można, a jedynie uchwalić część ogólną.

P. Stachoń sprzeciwia się także szczegółowym wnioskom.

P. Dobrzański jest za tem, aby dzieci na nauce dopełniającej uczyły się rolnictwa.

P. Krukowski zwraca uwagę, że pilniejszą jest sprawa głodowa, sprzeciwia się wnioskowi, bo Sejm go nie uchwali. Zresztą od nauczycieli i tak przeciążonych pracą nie można wszechstronnej wiedzy wymagać.

Dr. Dulęba podnosi, że sprawa nauki rolnictwa w szkole ludowej jest ważną, jednak dawanie dyrektywy Sejmowi nie jest rzeczą Kółek, przemawia za tem, aby uchwalić rezolucye ogólnej treści; poczem Zgromadzenie powzięło następującą uchwałę:

„Walne Zgromadzenie uważa praktyczne wykształcenie nauczycieli ludowych w sprawach rolnictwa i gospodarstwa wiejskiego za podstawę przyszłego podniesienia dobrobytu włościan i dlatego porucza Zarządowi głównemu, aby bezzwłocznie wniósł do Wysokiego Sejmu memoryał z przedstawieniem, że zamierzona reforma seminaryów nauczycielskich powinna być w tym kierunku dokonaną“.

IV. W sprawie Przewodnika „Kółek rolniczych“.

Dr. Bronisław Dulęba przedstawia wniosek z „Kółek rolniczych“ następującej treści:

„Walne Zgromadzenie uznając wielką pożyteczność pisma „Przewodnik Kółek rolniczych“ wyraża życzenie, by takowe stało się pismem peryodycznem“.

Referent zaznacza, że Zarząd główny nie posiada wcale funduszu na wydawanie „Przewodnika“, ze swej strony nie stawia żadnego wniosku, pozostawiając Walnemu Zgromadzeniu decyzyę według uznania delegatów „Kółek rolniczych“.

P. Stefan Wysocki mówi, że pismo to jest koniecznie potrzebne i wnosi, aby „Przewodnik“ był miesięcznikiem, Zarządowi a szczególnie sekretarzowi za wydanie trzech zeszytów wyrazić podziękowanie.

Ks. Prawdzikowski podnosi, że włościanie w Bilce szlacheckiej uznali już potrzebę takiego pisma i nawet datki złożyli.

P. Krukowski wypowiada przekonanie, że każde Kółko powinno prenumerować „Przewodnika".

P. Wysocki życzy sobie, aby zamiast obszernie drukowanych sprawozdań z lustracyj, pieniądze te poświęcić na wydawanie tego pisma.

P. Stepek wnosi, aby każde Kółko zobowiązało się do płacenia na ten cel pewnej kwoty.

Dr. B. Dulęba odpowiadając zaznacza, że Zarząd główny nie może się zwolnić od obowiązku wydawania sprawozdań z lustracyj gospodarskich, obowiązany jest bowiem w myśl § 23 statutu zdawać sprawę władzom, które dają fundusze na lustracye, co zaś do sprawy „Przewodnika" w obec przychylnego zapatrywania wyrażonego przez poprzednich mowców sądzi, że sprawę „Przewodnika" winna rozpatrzyć specyalna komisya, a w tym celu proponuje odesłanie całej sprawy do komisyi, której skład wymienia.

Dr. Dadlez stawia wniosek, aby ta komisya składała się z 15 członków.

Zgromadzenie uchwala zgodnie z poprzednimi wnioskami i wybiera do komisyi, mającej rozpatrzeć sprawę „Przewodnika Kółek rolniczych" następujących Panów: Amborskiego, ks. Brodę, Dra Dadleza, Gardziela, Lewieckiego, Krukowskiego, Olszewskiego, Dra Pawlikowskiego, Potoczka, Stepka, ks. Dra Siemieńskiego, Sikorskiego, Stachonia, ks. Wąsikiewicza i Wysockiego.

V. W sprawie dostawy nasion.

Dalszy wniosek „Kółek rolniczych" przedstawiony przez Dra B. Dulębę opiewa:

„Walne Zgromadzanie wzywa Zarząd, aby przed podjęciem dostawy nasion zawezwał dostawców do wniesienia ofert a względnie zawarł umowę z tym dostawcą nasion dla „Kółek rolniczych", który da najlepszą rękojmię jakości i w cenie poczyni największe ustępstwa".

P. Wysocki podnosi, że „Kółka rolnicze" uskarżają się na zawodność nasion i na wysoką cenę.

Ks. Prawdzikowski popiera zdanie poprzedniego mowcy.

Dr. B. Dulęba nie podziela w zupełności zarzutów, większość bowiem Kółek oświadczyła, że nasiona się nadały. Zarząd zresztą nie brał nigdy odpowiedzialności za dostarczane nasiona, żądając natomiast od dostawców gwarancyi co do jakości. Przedłożony wniosek o tyle może mieć zastósowanie, że Zarząd główny będzie się starał, o zabezpieczenie dostawy nasion dla „Kółek rolniczych" o ile możności pod najkorzystniejszymi warunkami.

VI. W sprawie nieurodzaju.

P. Albert Wilczyński przedstawia wnioski Zarządu głównego względem podjęcia środków zaradczych przeciwko klęsce grożącej z powodu nieurodzaju, a mianowicie:

„I. Zarząd główny uda się w drodze właściwej do rządu: *a)* o przyznanie opustu w podatkach gruntowych przynajmniej do połowy; *b)* o wstrzymanie u poszkodowanych ściągania wszelkich podatków i należytości do r. b. zalegających i rozdzielenie tych zaległości na raty, w ciągu 2—3 lat spłacić się mających, bez pobierania procentów zwłoki; *c)* o przyspieszenie likwidacyi strat wyrządzonych na polach i w zasiewach przez myszy polne w roku 1888, które dotąd ukończone nie zostały.

II. Zarząd główny uda się do rządu i władz autonomicznych *a)* o wyjednanie najbardziej poszkodowanym bezzwrotnych zapomóg a względnie pożyczek bezprocentowych; *b)* o wyjednanie częścią bezpłatnie częścią po cenach zniżonych wydawania gospodarzom wiejskim soli bydlęcej dla łatwiejszego wyżywienia inwetarza; *c)* o zarządzenie publicznych robót odpowiednich dla ludu wiejskiego dla nastręczenia im koniecznego zarobku.

III. Zarząd główny uda się do władz dotyczących celem możebnego otrzymania zniżonej opłaty na drogach żelaznych dla przewozu paszy, dla inwentarzy i ziemiopłodów, dla wyżywienia ludności z okolic mniej nawiedzonych posuchą.

Wreszcie o uzyskanie zakazu wywożenia za granice państwa siana, grysu, makuchów i kiełków słodowych, przez co drożyzna tych artykułów w kraju jeszcze więcej podnieść się może.

Następnie proponuje referent odesłanie tychże wniosków do specyalnej wybrać się mającej komisyi, która powinna zdać sprawę z tych wniosków na najbliższem posiedzeniu.

Zgodnie z propozycyą wnioskodawcy Walne Zgromadzenie wybiera komisyę złożoną z pp. Dra Włyńskiego z Janowca, Tatary z Liszek, ks. Prawdzikowskiego z Biłki szlacheckiej, Regiecia z Janowic, Głowackiego z Wierzchosławic, ks. Głowackiego z Medyki, Krukowskiego z Trembowii, Guca z Chorzelowa, Muchy z Zakopanego, Kusionowicza z Milówki, ks. Palecznego z Radziechowa i Stan. Potoczka z Rdziostowa.

VII. W sprawie wyboru Zarządu głównego.

P. Albert Wilczyński stawia następnie wniosek wybrania komisyi, którąby się zajęła ułożeniem listy kandydatów do przyszłego Zarządu głównego na następne trzechlecie. Uchwalono w myśl wniosku i wybrano komisyę, w której skład weszli pp. ks. Turzański, Dudek, Wysocki, Skwara, ks. Wąsikiewicz, Karasiński, Kramarczyk, Sierosławski, Brożbar, Krukowski, Pontschert, Damm, Łoziński i Augustynowicz.

W dalszym ciągu obrad delegat powiatu brzozowskiego Dr. Orłowski uzasadnia wniosek w sprawie następującej treści:

„Zważywszy, że ciężkie przejścia, jakich doświadcza obecnie ludność polska pod zaborem pruskim dałyby się w znacznej części uchylić lub przynajmniej złagodzić, gdyby wcześniej zajęto się utrzymaniem ziemi w swych rękach;

zważywszy, że w następstwie smutnych ekonomicznych stosunków ludność w Galicyi traci również coraz większe ziemi obszary i że skutkiem tego byt jej i przyszłość silnie są zagrożone;

zważywszy, że skutkiem niestósownego zaludnienia poszczególnych powiatów naszego kraju rok rocznie liczne zastępy włościan szukają ratunku w emigracyi zagranicznej, podczas gdy w innych powiatach sprowadzać trzeba wagonami obce siły do uprawy ziemi;

zważywszy, źe celem zaradzenia złemu założono już u nas kilka pomniejszych instytucyj parcelacyjnych, które jednak dla braku materyalnych środków nie mogą podjąć szerszej działalności;

Walne Zgromadzenie „Kółek rolniczych“ patrzy z boleścią na ciągłe straty w ludziach bezpotrzebnie szukających po za granicami kraju trwalszego punktu oparcia i w ziemi, która w obce coraz przechodzi ręce, uchwala przez swój Zarząd główny wystósować petycyę do Wysokiego Sejmu, aby wziąść zechciał pod

baczną rozwagę, jakich środków użyć należy, aby w drodze jak najrozleglejszej akcyi parcelacyjnej przed czasem zapobiedz grożącemu niebezpieczeństwu".

P. Szymon Skarbek popiera gorąco ten wniosek.

Dr. Dadlez zwraca uwagę, że wnioski muszą być przedkładane Zarządowi głównemu na 30 dni przed Zgromadzeniem. Wniosek zatem Dra Orłowskiego musiałby być uchwalony jako nagły a wtedy dopiero mógłby byc roztrząsany.

Dr. Orłowski uzasadnia nagłość wniosku.

Dr. Pawlikowski sprzeciwia się nagłości wniosku. Paragraf statutu, który wymaga, aby wnioski były na 30 dni Zarządowi przedkładane, ma za cel, aby wnioski nie dosyć przygotowane, nie możliwe do wyczerpującego omówienia, nie były brane pod uwagę. Uzasadnia, że ten wniosek nie jest dosyć przygotowany i przemawia za odesłaniem go ko komisyi.

P. Augustynowicz jest za oddaniem sprawy przyszłemu Zarządowi głównemu do rozpatrzenia.

Wniosek o przekazanie tej sprawy Zarządowi głównemu uchwalono.

W dalszym ciągu ks. Wąsikiewicz zdaje sprawozdanie z obrotu funduszów Towarzystwa za rok 1888 wykazując przychód w kwocie 9.471 zł. 35 ct., rozchód zaś 8.586 zł. 30 ct., pozostałość kasową 885 zł. 05 ct. i wnosi o udzielenie Zarządowi głównemu absolutoryum. Uchwalono.

Ks. Wąsikiewicż wnosi, aby wyrazić uznanie dla Zarządu głównego i prezesa.

Przewodniczący zamyka posiedzenie o $^3/_4$ na 7 g. i zaprasza zgromadzonych do „Sokoła", a potem do sali kasynowej na ucztę.

III. posiedzenie odbyte dnia 10 października 1889.

Początek o godzinie 10 rano. Odczyt p. Edmunda Bielskiego na temat: „Czy tylko sama posucha wpłynęła na tegoroczne nieurodzaje i czy jest sposób zapobieżenia klęsce, zagrażającej rolnikom w obec małych zbiorów"?

P. Edmund Bielski nauczyciel wędrowny wykazuje, że klęska posuchy dotknie przeważnie ubogich gospodarzy i dochodzi do

przekonania, że nietylko sama posucha, ale zła i niewłaściwa uprawa gruntów w znacznej części do klęski tegorocznej się przyczyniła. Wskazuje na pożytek głębokiej uprawy, potrzebę obliczenia się dokładnego z zapasami ziarna i paszy i podług tego uregulowania stanu inwentarza na zimę, daje rady i wskazówki w celu zapobieżenia tej klęsce i zachęca do zastosowania tych rad nietylko w tym roku, lecz i na przyszłość

P. Tatara podnosi, że brak oszczędności jest rzeczywiście powodem ubóstwa, włościanie nie prowadzą rachunków, zachęca nauczycieli, aby w „Kółkach rolniczych" działali w tym kierunku.

P. Hawryliczak zauważa, że rady dane przez prelegenta są bardzo ważne i wnosi, aby odczyt ten drukiem ogłosić i każdej radzie powiatowej tyle egzemplarzy wysłać, ile jest gmin.

Z porządku dziennego wybrana na poprzedniem zebraniu komisya w sprawie tegorocznego nieurodzaju przez swego sprawozdawcę p. Tatarę przedstawia do przyjęcia następujące wnioski:

„Z uwagi na dotkliwe klęski, jakie w tym roku z powodu suszy nawiedziły gospodarzy wiejskich, Walne Zgromadzenie uchwali:

I. Zarząd główny uda się w drodze właściwej do władz rządowych:

a) o przyznanie opustu w podatkach gruntowych do $^3/_4$ w drodze ustawodawczej;

b) o natychmiastowe wstrzymanie u poszkodowanych ściągania wszelkich podatków i należytości po koniec 1889 roku zalegających i rozdzielenie tych zaległości na raty w ciągu 3 lat 1890, 1891, 1892 spłacić się mających bez pobierania procentów zwłoki;

c) o przyspieszenie odpisania podatków na podstawie likwidacyj z powodu szkód wyrządzanych w ziemiopłodach przez myszy i niezmiarkę w roku 1888, które to odpisanie dotychczas nie nastąpiło.

II. Zarząd główny uda się do władz rządowych i autonomicznych:

a) o wyjednanie poszkodowanym bezzwłocznych zapomóg oraz pożyczek bezprocentowych;

b) o wyjednanie częścią bezpłatnie częścią po zniżonych cenach wydawania gospodarzom wiejskim soli bydlęcej dla łatwiejszego wyżywienia inwentarza;

c) o zarządzenie publicznych robót odpowiednich dla ludu wiejskiego najpóźniej z wiosną 1890 r. wykonać się mających dla nastręczenia mu koniecznego zarobku.

III. Zarząd główny uda się do władz dotyczących celem możebnego otrzymania zniżonej opłaty na kolejach żelaznych dla przywozu paszy dla inwentarzy i ziemiopłodów dla wyżywienia ludności, z okolic mniej nawiedzonych posuchą, sprowadzanych za pośrednictwem „Kółek rolniczych" na czas do 1 lipca 1890 roku. Wreszcie o uzyskanie czasowego zakazu do 1 lipca 1890 r. wywożenia za granice państwa siana, grysu, makuchów i kiełków słodowych, aby drożyzna tych artykułów w kraju jeszcze wyżej się nie podniosła.

IV. Zarząd główny wystara się w drodze właściwej, aby przy rozdzielaniu zapomóg z pożyczek bezprocentowych tudzież przy rozdzielaniu soli rady powiatowe przedstawienia „Kółek rolniczych" co do sposobu rozdzielania uwzględniały.

Zgromadzenie po przeprowadzonej dyskusyi, w której zabierali głos pp. Dr. Stefczyk. Skarbek i inni, powzięło jednomyślną uchwałę, przyjmującą wnioski komisyi.

Następnie p. Wysocki imieniem komisyi w sprawie wyboru członków Zarządu głównego przedstawia następujących kandydatów na następne trzechlecie: pp. Bolesława Augustynowicza, Bolesława Baranowskiego. Gustawa Bisanza, księcia Jerzego Czartoryskiego. Dr. Antoniego Barańskiego, Dra B. Dulębę, Włodzimierza Gniewosza, księcia Andrzeja Lubomirskiego, Edmunda Łozińskiego, Franciszka Kramarczyka, posła na Sejm, Tymoteusza Mandybura, Zdzisława Onyszkiewicza, Ksawerego Porceri, Tomasza Rylskiego, Stanisława Szczepanowskiego, Alberta Wilczyńskiego, ks. infułata Dr. Zabłockiego i Stanisława Olszewskiego. Listę tę uchwalono jednogłośnie.

Następnie w myśl propozycyi tejże samej komisyi wybrano do komisyi rewizyjnej na rok następny pp. ks. Wąsikiewicza, Leszka Dąbczańskiego i Antoniego Petrykiewicza.

W dalszym ciągu Dr. Stefczyk, delegat Kółka Czernichowskiego ma wykład o spółkach włościańskich systemu Reifeisena. Dr. Stefczyk stawia wniosek w imieniu Kółka czernichowskiego następującej osnowy:

„Walne Zgromadzenie uchwali, aby polecić Zarządowi głównemu zbadanie sprawy spółek Reifeisenowskich i aby Zarząd

główny, jeżeli uzna ten system za praktyczny i stósowny, przyczynił się do jego rozpowszechnienia w miejscowościach, gdzie „Kółka rolnicze“ istnieją“.

Wniosek przyjęto.

P. Władysław Lech referuje o kasach pożyczkowych. Polemizuje z Dr. Stefczykiem co do kas Reifeisenowskich i przemawia za gminnymi kasami pożyczkowymi.

Dr. B. Dulęba zwraca uwagę, że na Zgromadzeniu nie można rozstrzygnąć, który system jest lepszy i wnosi, aby sprawę oszczędności i kredytu włościańskiego polecić Zarządowi głównemu do zbadania i zdania sprawy na przyszłym zjeździe. Uchwalono.

W sprawie wydawania „Przewodnika Kółek rolniczych“ postawił sprawozdawca komisyi w tym celu wybranej, Dr. Jan Pawlikowski następujące wnioski:

I. Wydawnictwo „Przewodnika „Kółek rolniczych“ uważa Walne Zgromadzenie dla dalszego rozwoju Kółek jako niezbędnie potrzebne.

II. Zarządowi a w szczególności Dr. Dulębie należy się gorące podziękowanie za dotychczasową pracę i starania około tego wydawnictwa.

III. „Przewodnik“ ma być na razie pismem miesięcznem objętości najmniej dwu arkuszy druku i ma zawierać: *a)* dział informacyjny; *b)* dział rolniczo-przemysłowo-handlowy i *c)* inseraty. Jakkolwiek formy dla artykułów nie przepisuje się redakcyi, jednakowoż zaznacza się, że artykuły treści politycznej lub ściśle powieściowej powinne być z „Przewodnika Kółek rolniczych“ wykluczone

IV. Poleca się Zarządowi głównemu, aby redagując „Przewodnika“, zaprosił do współdziałania komisyę redakcyjną z ludzi fachowych i chętnych z poza grona swego.

V. Delegatów i wszystkich członków Kółek uprasza się, ażeby wpłynęli na swoje Kółka, aby dobrowolną prenumeratą poparły wydawnictwo.

VI. Zarząd główny ma wnieść do Wysokiego Sejmu petycyę o subwencyę, tudzież odnieść się z prośbą o moralne i materyalne poparcie, dalej do konsystorzów, władz krajowych, szkolnych, towarzystwa pedagogicznego, towarzystw oświaty ludowej i towarzystw gospodarskich“.

Wszystkie wnioski uchwalono.

Delegat powiatu trembowelskiego p. Krukowski zaproponował, ażeby na pamiątkę zjazdu uczestnicy tegoż wspólnie się fotografofowali, na co Zgromadzenie jednomyślnie się zgodziło, postanawiając to uczynić dnia następnego.

Dr. B. Dulęba zawiadamia, że p. prezydent miasta E. Mochnacki ofiarował dla uczestników Zjazdu „Jedyne lekarstwo na biedę", wydania Apolinarego Stokowskiego, tudzież Dr. Teofil Ciesielski pewną liczbę swoich wydawnictw, nadto inżynier Dzbański broszurę o torfie.

Przewodniczący zamyka posiedzenie o godz. $^3/_4$ na 1 godzinę po południu.

IV. posiedzenie odbyte dnia 11 października 1889.

Początek o godzinie 9 rano.

Ks. kan. Żukotyński zawiadomił Zgromadzenie, że Najjaśn. Pan polecił dla ulżenia nędzy spowodowanej tegorocznym nieurodzajem rozdać między ludność rolniczą naszego kraju 300.000 zł. bezzwrotnych zapomóg, a 600.000 zł. pożyczek bezprocentowych i wzniósł okrzyk „Niech żyje Najjaśniejszy Pan cesarz Franciszek Józef I.", który to okrzyk Zgromadzenie trzykrotnie powtórzyło.

Następnie Dr. Teofil Ciesielski miał wykład na tamat: „Pszczelnictwo i sadownictwo jako dźwignia gospodarstw włościańskich".

Zgromadzenie podziękowało prelegentowi oklaskami.

W dalszym ciągu p. Seweryn Wiśniewski, lustrator „Kółek rolniczych" mówił o bardzo ważnej i będącej na czasie kwestyi a mianowicie: „Jaką ilość inwentarza gospodarz mniejszej posiadłości utrzymywać powinien, aby mieć z niego pożytek".

W dyskusyi, jaka się potem odbyła nad poruszonem zagadnieniem brali udział liczni mowcy.

Dr. Dadlez wykazywał w swojej przemowie, jaki pożytek przynoszą włościanom czytelnie zakładane przez krakowskie Towarzystwo Oświaty ludowej.

Dr. Dulęba zawiadomił o tem, że fabryka cykoryi Rozmanita przeznaczyła bezpłatnie do rozdania znaczniejszy zapas swoich wyrobów.

Na tem wyczerpano porządek dzienny obrad zjazdu i prezes Towarzystwa „Kółek rolniczych" p. Bolesław Augustynowicz zamknął

VI. Walny Zjazd Towarzystwa, dziękując Komitetowi obywatelskiemu, Reprezentacyi miasta Lwowa, Stowarzyszeniom „Skała“, „Gwiazda“, „Straż ochotnicza ogniowa“, „Sokół“ i pojedyńczym osobom za szczerą pomoc w przyjęciu uczestników Zjazdu, uczestnikom zaś Zjazdu za liczne zgromadzenie się, co jest dowodem, że pojmują doniosłość pracy „Kółek rolniczych“, żegnając życzy, aby jutrzenka lepszej przyszłości zaświtała wszystkim.

Ks. Żukotyński w imieniu delegatów dziękował prezesowi za niestrudzone kierownictwo obradami, komitetowi obywatelskiemu za przyjęcie, członkom Zarządu głównego, a w szczególności Dr. B. Dulębie za pracę około Towarzystwa.

Na tem zakończono czwarte i ostatnie posiedzenie VI. Zjazdu Towarzystwa „Kółek rolniczych“ i udano się na wycieczkę rolniczą do Dublan.

Jan Biedroń
Franciszek Dudek
sekretarze Zjazdu.